



Na spłatę długu który zostawił mi mój pracodawca i wyjechał.

Dałem się zrobić w konia swojemu pracodawcy . Poprosił żeby m wziął kredyt na siebie dla niego, oczywiście obiecywał stanowiska itp. Na początku jakoś spłacał kredyt i nagle zaprzestał. Stwierdził ,że nie ma z czego spłacać . Bank zaczął procedury windykacyjne i przestanie...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/tp8mg5>

